

Lista uczniów przyjętych do szkoły bez numerów PESEL

Ogłaszając listę zakwalifikowanych dzieci, placówka ma obowiązek podać do wiadomości ich imiona i nazwiska. Ustawa o systemie oświaty nie przewidywa podawania innych danych


Piotr Pieńkosz
piotr.pienkosz@infor.pl

Trwa sezon rekrutacji do szkół i przedszkoli. To proces, w którym przetwarza się sporo danych osobowych zarówno dzieci, jak i ich rodziców. A to oznacza, że trzeba te informacje odpowiednio chronić. Tymczasem okazuje się, że problemy występują nawet w związku z tak podstawową kwestią jak ogłaszanie listy przyjętych.

Chodzi o to, że publikując taki dokument, placówki nierzadko udostępniają w nim nie tylko imiona i nazwiska przyjętych dzieci, ale i ich PESEL. Taka praktyka jest nieprawidłowa, na co niejednokrotnie zwracał uwagę generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIO-DO), a o czym warto pamiętać w szczycie okresu rekrutacyjnego. Co prawda PESEL nie jest zaliczany do wrażliwych danych osobowych, ale jest to niezwykle ważna informacja o osobie fizycznej. Tymczasem upubliczniona może trafić w niepowołane ręce.

„Upublicznianie danych osobowych prowadzi do zapoznania się z nimi nieograniczonego kręgu osób, w tym osób do

tego nieuprawnionych. Jedyną podstawą prawną udostępniania informacji stanowiących listę dzieci przyjętych do oddziału przedszkolnego, oddziału zerowego i klasy pierwszej, regulującą jednocześnie zasady upublicznienia tej informacji i katalog danych osobowych, które mogą być upublicznione, są przepisy ustawy o systemie oświaty” – wskazuje GIO-DO w wystąpieniu z 4 listopada 2015 r. (sygn. akt DOLiS-035-2960/15/).

Wspomniane regulacje to art. 202c ust. 1 i 3 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.). Stanowi on, że wyniki postępowania rekrutacyjnego podaje się do publicznej wiadomości w formie listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Przepis wprost wskazuje również, co ma się znaleźć na takiej liście. Są to imiona i nazwiska poszczególnych dzieci wraz z informacją przy każdym z nich, czy jest to osoba zakwalifikowana do edukacji w danej placówce, czy też nie. Ustawa wyczerpująco wymienia więc katalog informacji, które mają znaleźć się na liście. Nie ma wśród nich PESEL-u dziecka, a co za tym idzie placówka nie ma podstawy prawnej do ujawnienia tego rodzaju danych osobowych. 

Podstawa prawna

Art. 202c ust. 1 i 3 ustawy
z 7 września 1991 r. o systemie oświaty
(t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2156 ze zm.).